

Katarzyna Skrzynecka, Oszaleli Anieli

Oszaleli anieli, anieli...
My maleńcy na ziemi,
Chłodu mgłą otuleni...
Jak płomyki, szarudze na złość...
Kiedy dom z naszych dłoni
Ciepłe słowa ochroni...
By nam serca nie zmarzły na kość...
Aż nam niebo odpowie,
Że świat stanął na głowie.
Gdy się nowy zaczyna wiek...
Oszaleli anieli, cali w bieli od chmur.
Gdy na ziemię spłynęli, niby śnieg białych piór...
I jak ziemia szeroka, wszędzie nowa epoka...
Oszaleli anieli, anieli...
My radością pijani...
Śpiew anioły tumani...
Dzisiaj tańczą, na ulicach we dnie.
Z nieba sypią się pióra,
Ziemi bujna natura
Odrodzona, przystroiła się w nie...
Tyle dobrej w nas wiary,
Aż zwariował świat stary,
Gdy się nowy zaczyna wiek...
Oszaleli anieli, cali w bieli od chmur.
Gdy na ziemię spłynęli, niby śnieg białych piór...
I jak ziemia szeroka, wszędzie nowa epoka...
Oszaleli anieli, anieli...